

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art.535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2015 r.,
sprawy F. R.
skazanego z art.148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 5 marca 2014 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
w L.
z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt IV K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego F. R. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r., w sprawie II AKa (...), zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 7 listopada 2013 r., wydany w sprawie IV K (...), którym F. R. skazany został za czyn zakwalifikowany z art. 148 § 1 k.k. na karę piętnastu lat pozbawienia wolności, w ten sposób, że złagodził wymierzoną karę pozbawienia wolności do dwunastu lat.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego F. R. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie przepisów prawa

procesowego mające istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, mianowicie: 1) art. 201 k.p.k. w związku z art. 525 § 1 k.p.k. polegające na uznaniu, iż złożony przez obrońcę w toku postępowania odwoławczego wniosek o wydanie kolejnej opinii biegłych psychiatrów – z uwagi na to, iż opinia jest niepełna i niewystarczająca – jest niezasadny w świetle przepisu art. 201 k.p.k., gdyż opinia biegłych lekarzy psychiatrów w sprawie jest jasna, pełna i wystarczająca oraz nie zachodzą w niej żadne wewnętrzne sprzeczności – w sytuacji gdy treść opinii jest w znacznej części sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków, jak również nie wyjaśnia w sposób pełny jaki wpływ na zdolność pokierowania swoim postępowaniem miał stosunek emocjonalny skazanego do jego konkubiny w połączeniu z jego uzależnieniem od alkoholu; 2) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nierozważeniu wszystkich zarzutów i argumentów jakie zostały podniesione w środku odwoławczym dla pełnego uzasadnienia naruszenia przepisów prawa procesowego, a to: art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. – poprzez pominięcie rozpatrzenia kwestii nieustalenia przez Sąd Okręgowy w sposób niebudzący wątpliwości wpływu charakteru relacji łączących F. R. i E. T. w połączeniu z uzależnieniem od alkoholu, na zdolność pokierowania swoim postępowaniem przez skazanego i poprzestanie na uznaniu, że Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy dbając o nieprzewlekane postępowanie”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie, o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w (...), w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego F. R. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast skazany na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wobec jego sytuacji majątkowej i braku możliwości uzyskiwania dochodów w okresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Natomiast, odnosząc się do zarzutów kasacji, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 525 § 1 k.p.k., co obrońca podnosi w zarzucie pierwszym, w ogóle nie było możliwe, a zarzutu w tym zakresie autor kasacji nawet nie uzasadnia.

Najistotniejsze zarzuty kasacji wiążą się ze wskazywanym przez obrońcę naruszeniem przez Sąd odwoławczy przepisów art. 201 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jednak, zapoznanie się z treścią uzasadnienia Sądu Apelacyjnego prowadzi do ustalenia, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, nie ograniczając się do podzielenia stanowiska Sądu Okręgowego, lecz przedstawiając w pełnym zakresie argumentację pozwalającą w zasadniczej części utrzymać w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji. Tym bardziej, że Sąd odwoławczy dysponował uzupełniającą opinią biegłych psychiatrów i psychologów, uwzględniającą okoliczności wskazane przez obrońcę we wniosku dowodowym i apelacji. Co prawda, w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd ten stwierdził, że złożony przez obrońcę na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii tych biegłych należało oddalić, choć dowód taki sam przeprowadził na rozprawie odwoławczej, ale najistotniejsze jest, że taki dowód został przeprowadzony i trafnie oceniony przez Sąd rozpoznający apelację obrońcy oskarżonego. Co więcej, zwrócić należało uwagę na treść opinii pisemnej złożonej w toku postępowania przygotowawczego (s. 196-203 T. II a)śl.). Może zabrakło wiedzy nie tyle „w zakresie” psychiatrii i psychologii, bo można nią dysponować tylko po odbyciu właściwych studiów uniwersyteckich i uzyskaniu specjalizacji, odpowiednio, w zakresie psychiatrii sądowej i psychologii klinicznej, lecz wiedzy „o” psychiatrii i psychologii, którą powinien dysponować każdy prawnik w wyniku własnych studiów uniwersyteckich a następnie w wyniku kształcenia podyplomowego i samokształcenia. To właśnie pozwala poznać treść opinii psychiatryczno-psychologicznej i ocenić ją. A właśnie rzetelne zapoznanie się z opinią pisemną złożoną w tej sprawie, z uwzględnieniem okoliczności w zasadzie bezspornych w tej sprawie, dotyczących okoliczności zdarzenia i osoby oskarżonego, także tych wskazanych przez obrońcę we wniosku dowodowym, mogło i powinno prowadzić do oceny, że opinia ta jest jasna i pełna w rozumieniu art. 201 k.p.k. W takiej sytuacji można było wniosek obrońcy w przedmiocie opinii

uzupełniającej oddalić (s. 319,320 a)sąd.), ale na pewno nie było naruszeniem przepisu art. 201 k.p.k., przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, który, zgodnie z zasadą bezpośredniości, zetknął się z tym, bez wątpienia, szczególnie istotnym dowodem. To pozwoliło utwierdzić się w przekonaniu, że jest to opinia procesowo pełnowartościowa (s. 394,395 a)sąd.). Z przekonujących wywodów biegłych przedstawionych w opinii pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej, w istocie tylko uszczegóławiającej argumentację, w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony w czasie popełnienia czynu nie był dotknięty chorobą psychiczną, gdyż żadne symptomy takiego zaburzenia czynności psychicznych nie wystąpiły, nie miało też miejsce alkoholowe upojenie atypowe, czy też upicie na podłożu patologicznym. Oskarżony nie jest upośledzony umysłowo, a jedynie występuje u niego głęboko zaburzona osobowość, co połączone jest z nadużywaniem alkoholu, również w czasie tego tragicznego zdarzenia, oraz uzależnieniem od alkoholu. Stąd trafna ocena biegłych, którą słusznie podzieliły Sądy obu instancji, że oskarżony w czasie popełnienia czynu miał zachowaną poczytalność. Zatem, utrzymanie w mocy, w zasadniczej części, zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego było w pełni uzasadnione.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.